

Jedność

Ras Luta

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa 1000.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa

Babilon wciąż dzieli,
Na tych co już mają i na tych co mieć by chcieli,
Na tych co w kartonach śpią i tych co śpią w pościeli,
Na tych co na są tronach i na tych co są w celi,
Babilon nas dzieli od niedzieli do niedzieli,
Ciągłe słyszę że ktoś kogoś znowu gdzieś zastrzelił,
Za to tylko że tamten być innym się ośmielił,
Luta zna jedyny dobry podział na dobrych ludzi i skurwieli joł.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa 1000.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa

System nas wciąż dzieli,
Na tych co mieli weed i na tych co ich powinęli,
Potem dziwią się że policjantów mam za cweli,
Nienawiść wzrasta gdy wpada następny ziom z kolei,
Prezydent wciąż nie klei i tylko naród dzieli,
Na tych co praw nie mają i na prawa właścicieli,
Na tych co biorą jejo i na tych co im to pchnęli,
Na tych co stoją prosto i na tych co już się zgięli,
Ogień ich spopieli joł.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa 1000.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa

Otwórz swe serce i chodź,
Razem rozpalimy ogień który przegna noc

Słuchaj mnie
Babilon musi płonąć non stop
Podaj mi rękę razem podpalimy stos

Otwórz swe serce i chodź,
Razem rozpalimy ogień który przegna noc
Słuchaj mnie
Babilon musi płonąć non stop
Podaj mi rękę razem podpalimy stos

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa 1000.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
Babilon nie chce żebyśmy żyli w jedności jaaa,
Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa,
Jedność musi być i niech tak trwa

Babilon wciąż dzieli,
Na tych co już mają i na tych co mieć by chcieli,
Na tych co w kartonach śpią i tych co śpią w pościeli,
Na tych co na są tronach i na tych co są w celi,
Babilon nas dzieli od niedzieli do niedzieli,
Ciagle słyszę że ktoś kogoś znowu gdzieś zastrzelił,
Za to tylko że tamten być innym się ośmielił,
Luta zna jedyny dobry podział na dobrych ludzi i skurwieli joł.

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
A Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa

Po jednej stronie Ja,
Po drugiej stronie Ty,
A Przecież Ty i Ja to jeden a nie dwa